

TE

SEZON 2026/2027 NR 3 (177) 13 LISTOPADA 2026

O WŁOCŁAWEK

7. KOLEJKA PGE BASKET LIGI - ANWIL WŁOCŁAWEK - AMW ARKA GDYNIA

WEŹ UDZIAŁ W TRENINGU!

Każdy kto w dniach 01.10-31.12.2026 zakupi auto w salonie Omoda & Jaecoo Matsuoka Włocławek może **wygrać udział w treningu z drużyną Anwil Włocławek!**



MATSUOKA | **Sponsor Główny**

Omoda & Jaecoo Matsuoka - ul. Toruńska 121, Włocławek

REKLAMA

ORLEN TEAM

Wydawca:
Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja:
Tomasz Mirski,
Becky Abbott,
Damian Puchalski,
Emilia Skalska,
Krzysztof Szaradowski

Fotografia:
Piotr Kieplin,
Filip Brylski

Typografia i skład:
27 PROJECT Przemysław Tyczyński

Zadanie Współfinansowane ze Środków
MIASTA WŁOCŁAWEK

Partnerem Głównym Klubu Koszykówki Włocławek jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

KUJAWY POMORZE

Sponsorem Głównym Klubu jest

KASZTELAN
DUMA BROWARU SIERPC



Tomasz Mirski
Media Manager

DUMA I PONIŻENIE

W sporcie duma jest ważna. Kiedy opadasz z sił, dodaje energii do walki. Sprawia, że po stracie chcesz walczyć o piłkę jeszcze mocniej. Po straconych punktach jeszcze więcej energii wkładasz w ofensywę. Trudno o piękną sportową historię bez dumy, bo bez niej nie ma walki, nie ma woli, nie ma charakteru.

Problem z dumą polega na tym, że to skomplikowana emocja. Cienka linia dzieli pewność siebie od arogancji, zadowolenie od złości. Łatwo, aby chęć walki po stracie piłki przerodziła się w kolejny błąd. Chęć „oddania" rywalowi po straconych punktach często zmienia się w ofensywny faul.

Podobne mechanizmy funkcjonują również poza boiskiem. Ta sama energia, która pcha nas ku sukcesom może nas zepchnąć z właściwej ścieżki. Ten sam wiatr, który wypełnia żagle, może je potargać i zerwać.

Wyczerpałem chyba górnolotne metafory. Staram się powiedzieć, że duma bez chłodnej głowy przeszkadza. Po ostatnim meczu wszyscy jesteśmy źli, sfrustrowani, rozczarowani. W duchu językowej spójności możemy powiedzieć, że urażona została nasza duma. Tortura na niej trwała 10 minut, 30 minut jej balsamowania zamiast pomóc, trochę ją zmumifikowało. 6 kolejnych trafień z dystansu bolało i niewiele zmieniło to, że to anomalia dla zespołu, który za 3 punkty rzuca średnio gorzej od Rottweilerów. Bolała przede wszystkim defensywna niemoc, bo kiedy w ataku nie szło, obrona była mocnym punktem tego zespołu przez pierwszy miesiąc rozgrywek.

Przed sztabem trenerskim dużo pracy. Nie wątpię w to, że urażona duma doda im wiatru w żagle i paliwa do baku. Jestem przekonany, że w tym czasie będą mogli liczyć na Wasze wsparcie. Że wspólnie zachowamy chłodną głowę i do straty nie dołożymy niepotrzebnego faulu.


GIACOMO CONTI
SUNSET SUITS
Styl, który zdobywa punkty!
-20%
na nieprzecenione produkty
KOD: WLOCLAWEK
ZAPRASZAMY DO SALONU MODY MĘSKIEJ
WŁOCŁAWEK
CENTRUM HANDLOWE WZORCOWNIA

REKLAMA

lennard freeman



TOMASZ MIRSKI: Lennard, kibice mieli okazję już trochę cię poznać przy okazji twojej wizyty w programie Becky. Przygotowując się do naszej rozmowy obejrzałem go wczoraj ponownie. To co raz jeszcze rzuciło mi się w oczy to to, że wyglądasz na bardzo spokojną osobę. Naturalnie inaczej jest na boisku. Skąd czerpiesz energię, głód rywalizacji?

LENNARD FREEMAN: To chyba kwestia mojego wychowania. Koszykarsko pochodzę z AAU, tam gra w koszykówkę polega na walce, brutalnej walce. W takiej kulturze wyrastałem, więc to naturalne, że rzutuje to na moją grę.

W tamtym wywiadzie wspomniałeś, że czytasz. Jak często to robisz, po jakie książki sięgasz?
Staram się przeczytać cztery książki rocznie, a więc jedną na kwartał. Dla wielu to pewnie nie jest dużo, ale są różne standardy. Ja staram się to robić, bo wszyscy moi idole czytali. Treść zależy od tego co akurat dzieje się w moim życiu. Pierwsza książka jaka przychodzi mi do głowy to Potęga Teraźniejszości (oryg. *Power of Now autorstwa Tolle Eckhart* – przyp.red.). Kiedy byłem młodszy i grałem na uczelni pudłowałem rzut i myślałem o tym, popełniałem stratę i myślałem o tym. Wtedy trener powiedział mi – musisz przeczytać tę książkę. Uczy cię o tym, żeby nie skupiać się na błędach popełnionych w przeszłości czy na tym, co może być w przyszłości. Skupiasz się na tym, co teraz.
W zasadzie od zawsze lubiłem czytać książki o rozwoju osobistym. Teraz czytam, to trochę śmieszne – książkę o miłości. Do tej pory czytałem książki „o sobie", wkrótce się żenię, więc teraz uznałem, że muszę nauczyć się, jak kochać. Niestety nie pamiętam tytułu, ale mówi o tym, jak budować relację. Jeszcze nie wiem co będę czytał kolejnego, zobaczymy.





Moje kolejne pytanie miało dotyczyć właśnie twojego ślubu. Zanim do tego przejdziemy, powiedz mi proszę, czy w książce o której wspominasz było coś, co szczególnie zapadło ci w pamięć?
Nauczyłem się, że nie można pozwolić na to, aby problemy się nawarstwiały. Jeśli będą jakieś nierozwiązane sprawy, mały czy duże i będziesz zamiatał je pod dywan, to będzie coraz gorzej, a ty zbudujesz w sobie rozgoryczenie. Jak wspomniałeś, jestem raczej spokojny, więc często machałem na coś ręką... Czuję się teraz trochę jak na terapii! *(śmiech)* Odpuszczałem rzeczy, nie pozwalałem na to, aby mnie złościły, nie chciałem, aby coś negatywnie na mnie wpływało. Tego nauczyły mnie inne książki. Naprawdę ciężko mnie rozzłościć. Więc jeśli moja partnerka robiła coś co mnie złościło, to ja schodziłem z drogi, nie chciałem pozwolić, aby to coś na mnie wpływało. Ale z czasem te małe rzeczy się odkładały, ja zrozumiałem, że jestem człowiekiem i one zaczną mi przeszkadzać. Teraz wiem, że jeśli coś mi się nie podoba, to musimy o tym porozmawiać. A to prostsze niż się wydaje, bo osoba z którą jesteś nie chce cię skrzywdzić, najczęściej to nieporozumienie.

Latem bierzesz ślub, będziesz bardzo szczęśliwym mężczyzną...
Myślisz? *(śmiech)*

Jestem przekonany! Ale wyobrażam sobie, że teraz musi być ci ciężko, będąc tak daleko.
Jest ok. Tak naprawdę to nie nasz pierwszy raz kiedy jesteśmy rozdzieleni. Kiedy był covid grałem w Izraelu i naturalnie moja narzeczona nie mogła przylecieć. Rok później jej praca nie pozwalała jej mnie odwiedzać, więc też widzieliśmy się tylko w krótszych okresach. Związek na odległość jest beznadziejny, ale nauczyliśmy się z tym żyć. Przychodzą momenty kiedy bardzo tęsknisz, ale musisz to przeżyć. Finalnie to wszystko się opłaci.

Z pewnością. Jesteśmy już po terapii, przejdźmy do koszykówki. Mówi się, że polska liga jest mocno fizyczna. Zgadzasz się z tym?
Tak i bardzo mi się to podoba! Jestem fizycznym graczem, lubię się bić. Jeśli mogę grać twardo, to mi pasuje. Uważam, że trudno mnie pod tym kątem przebić. Więc jeśli gramy z drużynami, które stawiają na taką grę, to mi to pasuje, bo nie są silniejsi ode mnie.

Rozumiem. Chciałbym też dopytać o to, jakim zawodnikiem jesteś. Nie jesteś typowym, old-schoolowym centrem. Sprawdziłem i na stronie twojej uczelni figurujesz jako skrzydłowy. Jak to z tobą było?
W Stanach jest więcej zawodników, więc łatwiej znaleźć dużego, typowego centra, mierzącego 210cm. Więc w sumie w żadnej z drużyn, w których byłem nie byłem najwyższy. Zawsze było ze dwóch wyższych, więc ja grałem jako silny skrzydłowy. Do tego w lidze uczelnianej inaczej gra się w koszykówkę. Nie ma tam czwórek rozciągających grę, oni są bardziej jak drugi center. Taka była też moja rola. Kiedy przeszedłem na zawodowstwo trafiłem do lig (Belgia, Izrael, Korea Południowa, Rumunia – przyp.red.), gdzie jest mniej zawodników, gra się inaczej. Więc mogę grać na 5 i tak już zostało.

Słyszałem wiele historii o zawodnikach, którzy na przykład zaczynali jako 2, ale później urastali do 4. To doświadczenie pozytywnie wpływało na ich umiejętności. Z tobą było podobnie?
Myślę, że tak. Koszykówka też się zmienia, gra się inaczej. Na uczelni grałem z TJ Warrenem (zawodnik NBA, grał dla Phoenix Suns, Indiana Pacers, Brooklyn Nets, Minnesoty Timbervolwes. Obecnie zawodnik euroligowego Paris Basketball – przyp.red.) grał wtedy na pozycji 2-3, nigdy 4. Teraz gra na 4, tak grał całą karierę w NBA. Styl się zmienia, po prostu.



MAJĄTEK KANIEWO

Wyjątkowe imprezy,
wyjątkowe wspomnienia



- *Wesela*
- *Imprezy okolicznościowe*
- *Szkolenia*
- *Eventy firmowe*

WWW.MAJATEKKANIEWO.PL

Tel: 734 122 375

REKLAMA



15 (3-8-4)	Medale PLK	13 (9-2-2)
35-12	Bilans meczów sezonu regularnego	12-35
9-5	Bilans meczów play-offs	5-9
2-1	Bilans serii play-offs	1-2
24-7	Bilans meczów we Włocławku	7-24



Najwyższe zwycięstwo:

wynik: 100:68 (30/12/2007) — +32 | +35 — wynik: 100:65 (24/01/2015)

Najwięcej punktów w pojedynczym meczu*:

Chase Simon (26/05/2019) — 33 | 38 — James Florence (23/05/2019)

Najwięcej zbiórek*:

Paweł Leończyk (13/11/2017) — 15 | 16 — Tomas Masiulis (01/05/2004)

Najwięcej asyst*:

Kamil Łączyński (30/04/2023)
Krzysztof Szubarga (22/05/2010)
McKenzie Moore (21/11/2020) — 11 | 14 — AJ Walton (05/01/2014)

Najwięcej rozegranych meczów w rywalizacji*:

Seid Hajrić — 29 | 36 | 46 — Filip Dylewicz

Bartłomiej Wołoszyn (Anwil / Arka)

Najwięcej zdobytych w sumie punktów w rywalizacji*:

Seid Hajrić — 202 | 429 | 348 — Filip Dylewicz

Goran Jagodnik (Anwil / Arka)

Zawodnicy obu klubów (obecni):

Kamil Łączyński, Jarosław Zyskowski, Jakub Garbacz, Mate Vucić

Zawodnicy obu klubów (wybrani historyczni):

Goran Jagodnik, Piotr Szczotka, Krzysztof Szubarga, Jakub Garbacz, Bartłomiej Wołoszyn, Josh Bostic, Mikołaj Witliński, Igor Milicić, Tomas Pacesas, Sebastian Kowalczyk, Adam Łapeta, Fiodor Dmitriew, Jarosław Zyskowski, Robert Witka, Tomasz Jankowski, Andrzej Pluta

Damian Puchalski

* na podstawie danych Pulsu Basketu od sezonu 2003/04

AMW AR

OBROŃCY

Kasper Suurorg (Estonia, 200 cm, 24 lata)
Dwumetrowy rozgrywający reprezentacji Estonii w poprzednim sezonie był ważną postacią innego trójmiejskiego klubu – Trefla Sopot. W tym wszedł na jeszcze wyższy poziom i razem z Alexem Steinem jest najlepszym strzelcem ekipy z Gdyni.

Alex Stein (USA, 190 cm, 29 lat)
Superstrzelec, który w tym sezonie wrócił po roku rozbratu z koszykówką, spowodowanym kontuzją więzadła krzyżowego. Były zawodnik Spójni i Czarnych jest w tym sezonie główną bronią ofensywną Arki, notując śr. 18 pkt. na mecz.

Kamil Łączyński (Polska, 183 cm, 37 lat)
Kamila nikomu we Włocławku nie trzeba przedstawiać. Były kapitan Rottweilerów po sezonach gry w Anwilu (przedzielonych epizodami we Wrocławiu i Lublinie) przeniósł się do Trójmiasta. Piątkowy mecz będzie dla niego drugim powrotem do Hali Mistrzów.

Filip Kowalczyk (Polska, 192 cm, 20 lat)
Młody obwodowy, wprowadzany do zespołu Arki od dwóch lat. W swoim trzecim sezonie na poziomie PLK grywa epizody, ale w przeszłości udowodnił, że potrafi zastąpić podstawowych graczy Gdynian w sytuacjach nadzwyczajnych.

SKRZYDŁOWI

Jakub Garbacz (Polska, 196 cm, 34 lata)
Kuba przeniósł się z Włocławka do Gdyni po sezonie 2023/24 – obecny sezon jest więc jego trzecim w Arce, a przy okazji najlepszym, jeśli chodzi o wskaźniki ofensywne od mistrzowskiego sezonu Stali (2020/21). Strzelec, grający ostatnio częściej na niskim skrzydle, trafia ponad 3 trójki na mecz.

Jaquan Lawrence (USA, 205 cm, 27 lat)
Występujący na pozycjach 4 i 5 Amerykanin przeniósł się przed sezonem z czeskiego Nymburka do Gdyni. Jego mocną stroną są zbiórki i obrona obręczy, ale w pierwszej piątce Arki grywa obok nominalnego środkowego – Mate Vucicia.

Jake O'Neil (USA, 193 cm, 24 lata)
Były gracz ligi szwedzkiej i izraelskiej gra w Europie drugi sezon. W Arce O'Neil łączy pozycje 2 i 3, ale póki co zawodzi go skuteczność.

Jarosław Zyskowski (Polska, 203 cm, 34 lata)
Weteran wrócił po kontuzji i zagrał pierwszy mecz sezonu w ostatni weekend – przeciwko Legii. To kolejny gracz gdyńskiego klubu świetnie znany i wspominany w Hali Mistrzów.



FORMA (ostatnie 4 mecze)

W P P W P

106,6 : 111,5
punkty na 100 posiadań

- 1. średnia liczba zbiórek w ataku
- 2. średnia i 3. skuteczność rzutów wolnych
- 3. średnia liczba zbiórek

KA GDYNIA

PODKOSZOWI

Mate Vucić (Chorwacja, 205 cm, 29 lat)
W zeszłym sezonie Chorwata oglądaliśmy w barwach Rottweillerów, jeszcze wcześniej był mistrzem Polski z Legią, a do PLK trafił dzięki kontraktowi podpisanemu w Toruniu. Mate to uznana marka w naszej lidze.

Shiloh Robinson (USA, 201 cm, 25 lat)
Jeden z niewielu przykładów z ostatnich lat w naszej lidze obcokrajowca, który awansował z zaplecza ekstraklasy do PLK. W Arce podobnie jak Lawrence może łączyć pozycje silnego skrzydłowego i rozciągającego grę centra.



TRENER

Mantas Cesnauskis (45 lat)
Szkoleniowiec – a wcześniej zawodnik – świetnie zadomowiony w polskiej lidze. Na poziomie PLK prowadzi zespół w szóstym kolejnym sezonie. Zajął w nich dwa czwarte miejsca, a w ekstraklasowym debiucie na ławce rezerwowych wygrał sezon regularny z beniaminkiem ze Słupska.

Damian Puchalski



W P P W W

114,3 : 107,2
punkty na 100 posiadań

- 1. liczba wymuszonych fauli
- 3. skuteczność rzutów za dwa
- 3. najniższa średnia liczba strat

FORMA (ostatnie 4 mecze)

Bilans	3-3 (3-0 w domu)	4-2 (1-1 na wyjeździe)
Punkty zdobyte	79,0	83,8
Punkty tracone	82,3	75,8
Zbiórki	38,0	38,7
Asysty	18,0	19,0
% za dwa	48,0%	62,3%
% za trzy	31,1%	33,1%
% rzuty wolne	76,0%	59,6%



5 Lennard Freeman



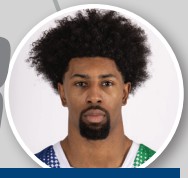
9 Szymon Wójcik



4 Mateusz Szlachetka



20 Manu Lecomte

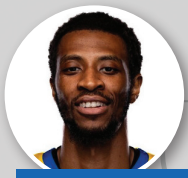


8 Sam Hines Jr.

Trener: Vedran Bosnić | Asysten: Marcin Woźniak | Asysten: Ahmet Pasalić

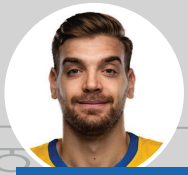
ZŁOTO (3): 2003, 2018, 2019
SREBRO (8): 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010
BRĄZ (4): 1995, 2009, 2020, 2022
PUCHAR POLSKI (4): 1995, 1996, 2007, 2020
SUPERPUCHAR POLSKI (3): 2007, 2017, 2019
MISTRZOSTWO FIBA EUROPE CUP (1): 2023
MISTRZOSTWO ENBL (1): 2022

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
0	Hans Vanwijn	BEL	1995	207 cm	PF	8,2	6,5	2,8
1	Wiktor Szcześko	POL/GER	2008	208 cm	C			
2	Josiah Strong	USA	1999	193 cm	PG/SG			
4	Mateusz Szlachetka	POL	1999	196 cm	PG	2,7	1,2	1,0
5	Lennard Freeman	USA	1995	203 cm	C	11,3	9,0	1,3
7	Adam Brenk	POL	1995	192 cm	PG/SG	3,0	1,7	1,0
6	Deon Edwin	ISV	1992	192 cm	PG/SG	9,0	3,7	3,2
8	Sam Hines Jr.	USA	2002	197 cm	SF	16,7	4,8	1,8
9	Szymon Wójcik	POL	1999	206 cm	PF/C	10,2	4,2	0,8
11	Bartosz Łazarski	POL	2007	193 cm	PG/SG	4,0	0,7	0,3
16	Dawid Słupiński	POL	1992	206 cm	C	1,8	0,7	0,2
20	Manu Lecomte	BEL	1995	180 cm	PG	14,2	2,5	5,7
24	Jack Forrest	USA	2000	196 cm	SG/SF			



40

Jaquan Lawrence



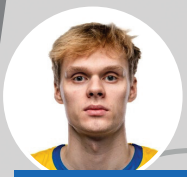
10

Mate Vucić



20

Alex Stein



11

Kasper Suurorg



30

Jakub Garbacz

Trener: Mantas Cesnauskis | Asysten: Bartosz Sarzało | Asysten: Roman Tymański

ZŁOTO (9): 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012
SREBRO (2): 2002, 2003
BRĄZ (2): 2001, 2019
PUCHAR POLSKI (4): 2000, 2001, 2006, 2008
SUPERPUCHAR POLSKI (2): 2001, 2010

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
1	Jarosław Zyskowski	POL	1992	203 cm	SF/PF	7,0	1,0	0,0
8	Jake'O Neil	USA	2001	193 cm	SG/SF	6,3	3,8	1,0
9	Kamil Łączyński	POL	1989	183 cm	PG	5,4	2,2	4,8
10	Mate Vucić	HRV	1997	205 cm	C	9,2	9,8	4,0
11	Kasper Suurorg	EST	2002	200 cm	PG	18,0	2,5	3,7
13	Stanisław Polaczuk	POL	2006	197 cm	SG/PF	0,0	0,0	0,0
14	Filip Kowalczyk	POL	2006	192 cm	PG/SG	0,0	0,8	0,3
20	Alex Stein	USA	1997	190 cm	PG/SG	18,0	4,8	4,5
21	Michał Nagel	POL	2008	201 cm	SF/PF	0,0	0,0	0,0
30	Jakub Garbacz	POL	1994	196 cm	SG/SF	14,7	3,0	0,8
33	Shiloh Robinson	USA	2001	201 cm	PF/C	4,4	2,4	0,2
40	Jaquan Lawrence	USA	1999	205 cm	PF/C	8,3	5,7	0,7
50	Kacper Zarzycki	POL	2008	201 cm	C	0,0	0,0	0,0

ACTIV. CENTRUM

MEDYCYNA ESTETYCZNA | SPA | FITNESS | REHABILITACJA

Fotona®

LASERY, KTÓRE

ODMIENIAJĄ TWOJĄ SKÓRĘ

ODMŁADZANIE | REGENERACJA | PIĘKNY WYGLĄD



Naturalne piękno w najlepszej technologii

Fotona 6D®

KOMPLEKSOWE ODMŁADZANIE TWARZY, OCZU I UST

jędrna skóra • wyraźny owal
gładka struktura • naturalny efekt

-50%

1999 zł

~~3999 zł~~

Fotona 4D®

LASEROWY ENDOLIFTING BEZ SKALPELA

ujędrnienie • lifting • redukcja zmarszczek
poprawa napięcia skóry

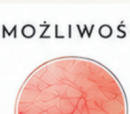
-50%

1499 zł

~~2999 zł~~

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI ZABIEGOWE


zmarszczki i utrata jędrności


naczynka i rumień


trądzik i blizny


przebarwienia i nierówny koloryt

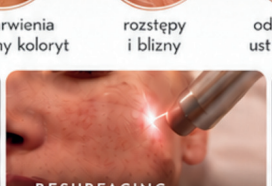

rozstępy i blizny


odmładzanie ust LIPLASE®


okolica oczu SMOOTHEYE®









ACTIV Centrum
ul. Barska 13A, Włocławek

+48 533 088 888
On-line: www.activcentrum.pl

Czynne:
pon-pt 8:00 - 20:30
sobota 9:00 - 19:00

Oficjalny sponsor ANWIL Włocławek od 2012 roku

REKLAMA

Nikt Nie Jest Mistrzem



Tomasz Mirski
Media Manager

Mistrzem się było albo się będzie. Nigdy się nie jest. Ta stara sportowa maksyma odnosi się do faktu, że tytuł mistrza nie przysługuje przed ostatnim gwizdkiem ostatniego wygranego spotkania sezonu, zaś po przerwie letniej nowego mistrza należy dopiero wyłonić. Ten okrutny paradoks sprawia, że środowiska sportowe aspirujące do sukcesów funkcjonują w stanie wiecznego tantalowego pragnienia.

Pragnienie to jest tym większe, im większe sukcesy odnoszono w przeszłości. Bo zdobycie przez drużynę złotego medalu paradoksalnie problemu nie rozwiązuje. Przynosi chwilową ulgę, ale w dłuższej perspektywie sprawia, że odczuwalny głód rośnie. To co wcześniej było marzeniem, staje się wymaganym minimum. Każdy wynik gorszy od największego sukcesu postrzegany jest w kategoriach sromotnej porażki.

Co za tym idzie, dochodzi do odwrócenia bieguna emocji. Zwycięstwa drużyny przestają budzić radość, bo wygrywanie wcześniej zaczęło być brane za pewnik. Porażki z kolei nie są przyjmowane z akceptacją, jako nieodzowna część rywalizacji sportowej, a stają się potwarzą, obelgą, stanowią ujmę na honorze.

Taki stan rzeczy oznacza sportową śmierć. Śmierć kibica, który zapomniał, po co przychodzi na mecze i nie potrafi czerpać z nich radości. Śmierć organizacji, której funkcjonowanie nie pozwala na podejmowanie decyzji niezbędnych do odnoszenia sukcesów. Kiedy spojrzymy na najlepsze kluby koszykarskie Europy i świata widzimy cierpliwie implementowaną wizję, program, system. Nie ma tam miejsca na nerwowość, panikę, wymianę składu po słabej kwarcie. Michael Jordan nie stał się legendą koszykówki dlatego, że wygrał każdy mecz. Obiektem żartów stają się kluby, które na przestrzeni sezonu dwukrotnie wymieniają trenerów. Jednocześnie „zwolnić wszystkich" to reakcja, którą można dostrzec nierzadko.

„Przykry koniec trenera we Włocławku".
„Dla mnie jest słabym trenerem, słabym psychicznie".
„Z całym szacunkiem, obecny trener nie jest receptą na medal".

Te komentarze kibiców pod postami drużyny w social mediach nie pochodzą sprzed tygodnia, kiedy Rottweilery w kiepskim stylu przegrały z Dzikami. Nie pochodzą nawet z maja bieżącego roku, po odpadnięciu w fazie play-in. Pochodzą z 2017 roku, po tym jak Rottweilery pod wodzą Igora Milicicia musiały w zaskakujących okolicznościach uznać w ćwierćfinale wyższość drużyny ze Słupska.

Wiemy co wydarzyło się w latach kolejnych. Zespoły Igora Milicicia wygrały dwa kolejne mistrzostwa Polski, a on sam na stałe wpisał się w grono legend włocławskiego Klubu. Gdyby wtedy wysłuchano podobnych głosów, dzisiejsze logo Klubu najprawdopodobniej byłoby szczuplejsze o dwie gwiazdki.

Nie twierdzę jednocześnie, że nie należy krytykować. Normalne jest to, że zdarzają się słabsze występy, za które kulturalna krytyka się należy. Apeluję tylko o rozwagę. Bezkompromisowa chęć zwycięstwa z każdym, teraz, za wszelką cenę, to nie jest przepis na prowadzenie organizacji sportowej w trudnej, wyrównanej lidze. Bądźmy dumni, bądźmy wymagający, ale nade wszystko, bądźmy mądrzy.

ZOSTAŃ PARTNEREM MECZU

Sala PIXLAND została Partnerem Meczu Anwil Włocławek - AMW Arka Gdynia.

Partner Meczu to nowa formuła KK Włocławek skierowana do lokalnych przedsiębiorstw, dzięki któremu nabywają konkretne świadczenia cyfrowe oraz stacjonarne w Hali Mistrzów.

Logotyp przedsiębiorstwa na grafice z wynikiem meczu? Jest taka możliwość. Komunikacja na Facebooku oraz Instagramie? Jak najbardziej. Roll-upy z ofertą firmy przy wejściach do Hali Mistrzów? Również to może wejść w zakres świadczeń.

Pierwszy z naszej oferty skorzystał Pixland, czyli nowoczesna strefa rozrywki dla dzieci, młodzieży i dorosłych mieszcząca się przy ulicy Smolnej we Włocławku.

Nasz dzisiejszy Partner Meczu rozstawił swoje stoiska w korytarzach Hali Mistrzów. Serdecznie zapraszamy do spędzenia miło czasu a także zapoznania się z ofertą.

INNE ZAINTERESOWANE PRZEDSIĘBIORSTWA PROSIMY O KONTAKT: 607-037-207



AUTOPROMOCJA

POWIAT
WŁOCŁAWSKI







Powiatowe Centrum
SPORTU I REKREACJI

Budowa Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji w Kruszynie - największej inwestycji w historii powiatu włocławskiego ruszyła na całego! Pierwsze mury - budynku szatniowego - już stoją! Równolegle realizowana jest infrastruktura podziemna, w tym sieć kanalizacji deszczowej wraz z systemem drenażu. Zakończono prace związane z profilowaniem terenu pod pełnowymiarowe boisko piłkarskie, przygotowując podłoże do wykonania kolejnych warstw konstrukcyjnych.

W kompleksie Powiatowego Centrum Sportu i Rekreacji w Kruszynie będą mieściły się: kryta pływalnia ze strefową sportową, wyposażoną w ruchome dna niecek, część rekreacyjna, strefa spa, zjeżdżalnie, a także kryte i odkryte boiska do piłki nożnej i plażowej, korty tenisowe, zewnętrzne strefy rozrywki oraz infrastruktura parkingowa.

W czerwcu podpisano umowę z firmą DEKPOL Budownictwo Sp. z o.o. o wartości 159.976.326,42 zł. Zakres inwestycji to: ponad 13 tys. m^2 zadaszonych boisk, 11 tys. m2 budynków kubaturowych, w tym budynek basenowy około 8 tys. m^2 oraz ponad 1100 m2 lustra wody. Całość zagospodarowanego terenu to ponad 5 ha.

Termin realizacji zadania to 30 miesięcy, natomiast wykonawca oświadczył podczas podpisania umowy, że postara się je zrealizować w okresie 2 lat.

Rozpoczęliśmy już prace nad kolejnym etapem inwestycji polegającym na budowie budynku ochronnego z m.in. strzelnicą, kręgielnią i częścią rehabilitacyjną. W tym roku opracujemy dokumentację projektową, a roboty chcemy rozpocząć w przyszłym.

To inwestycja w zdrowie, sport i rozwój naszego regionu – tworzymy miejsce nowoczesne, funkcjonalne i otwarte dla mieszkańców. Razem budujemy przyszłość Powiatu Włocławskiego!

REKLAMA

CIEKAWOSTKI STATYSTYCZNE

SZCZĘŚLIWI CZASU NIE LICZĄ.

Dużo mówi się o tym, jak eksploatowana jest pierwsza piątka Anwilu. A co mówią liczby?

W naszej drużynie najwięcej czasu na boisku spędza **Sam Hines – średnio 34m i 41s** na mecz. Drugi najlepszy wynik należy do **Manu Lecomte – średnio 30m i 54s**. Żaden inny Rottweiler nie przekracza średnio 30 minut na parkiecie.

A jak sprawa się ma w innych zespołach? Liderem ligi pod kątem czasu gry jest zawodnik Trefla **Trey Anderson**, który na parkiecie spędza **średnio 34 minuty i 44 sekundy**. W Treflu barierę 30 minut przełamuje również **Carter Gilmore z wynikiem 30m i 17s**. Ligowe podium zamyka reprezentant Startu **Matthias Tass z wynikiem 32m i 57s**. Rekordzistą pod kątem gry wąskim składem jest Stal, w której aż trójka zawodników spędza na parkiecie przeszło 32 minuty.

Co za tym idzie, chociaż pojedyncze przypadki zawodników Anwilu plasują się wysoko w rankingach czasu gry, ani zespołowo ani indywidualnie nasza drużyna nie jest ligowym outsiderem, czy nawet liderem.

W GRUPIE RAŹNIEJ.

A co statystyki mówią o czasie gry konkretnych rotacji zespołu? Najczęściej grająca piątka Anwilu to zestaw Lecomte, Szlachetka, Hines, Vanwijn i Freeman. W tym zestawie **zespół rywalizował łącznie 34m 24s**. Lepszym wynikiem może pochwalić się piątka z **Torunia 37m 1s**, ze **Stali 39m 6s**, ze **Szczecina 42m 35s** i **Arki 52m 29s**. Co za tym idzie, tak indywidualnie jak i zespołowo Anwil nie bije rekordów jeśli chodzi o eksploatowanie czołowych graczy.

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA.

W mediach wiele krytyki spada pod adresem polskiej rotacji zespołu. Chociaż z pewnością jest to aspekt, który sztab trenerski będzie rozwijał, i tutaj nie można mówić o byciu daleko poza ligową stawką.

Spójrzmy na liczby. W lidze widać wyraźne mocne podium, na którym jest drużyna ze **Szczecina**, gdzie polska rotacja odpowiada średnio **za 45 punktów** na mecz, drużyna **Dzików** z wynikiem **42 punktów** na mecz i drużyna **Trefla – 36 punktów** na mecz. Stawkę zamyka **Start Lublin** z wynikiem **17 punktów** na mecz. Jak plasują się Rottweilery? Ze średnią **25 punktów** na mecz zajmują **11. miejsce**. Warto zauważyć, że od 5. Legii Rottweilery dzieli różnica zaledwie 5 punktów, więc środek stawki jest bardzo ciasny. Co ciekawe, samodzielny lider tabeli z **Dąbrowy Górniczej** plasuje się za Rottweilerami na **miejscu 13**.

ILE CIĘ TRZEBA CENIĆ, TEN TYLKO SIĘ DOWIE.

Oprócz pytania czy piłka wpadnie do kosza i jakim wynikiem skończy się mecz, kibiców Anwilu zajmuje jeszcze jedno pytanie – kiedy do gry wrócą zawodnicy leczący kontuzje? Wszyscy liczymy na ich szybki powrót, zespół z pewnością skorzysta na umiejętnościach kolejnych koszykarzy w rotacji. Mówiąc o problemach zdrowotnych możemy spojrzeć na to, jak Rottweilery wypadają na tle innych zespołów. Niestety, początek sezonu obfitował w kontuzje.

Do największych pechowców zaliczyć należy zespół **Trefla Sopot**. Wszystkie 6 spotkań przegapił dobrze nam znany Michał Michalak, którego debiut w tym sezonie wciąż przed nim. Ponadto, 3 kolejki opuścił młody Kacper Marchewka, ostatnie dwie kolejki przegapił Fin Perttu Blomgren, w ostatnim meczu z powodu kontuzji nie zagrał również Jakub Schenk. Przeliczając absencje w kolejnych kolejkach, Trefl jest rekordzistą z liczbą 12 nieobecności.

Drugim wynikiem może pochwalić się stołeczna **Legia**. Uwagę przykuwa przede wszystkim nieobecność środkowego Szymona Tomczaka, który opuścił wszystkie 6 kolejek. Trzy nieobecności zaliczył Andrzejewski, dwie dołożył Wojciechowski.

Jest tylko jeden sposób, aby godnie zamknąć segment dotyczący kontuzji i są nim życzenia zdrowia. Urazy to smutna strona zawodowego sportu, która niweczy ogrom ciężkiej pracy i niejednokrotnie odbiera marzenia. Należy pamiętać o tym, że dla zawodnika często nie ma nic gorszego. Co za tym idzie, trzymamy kciuki za powrót do zdrowia zarówno Rottweilerów jak i zawodników, z którymi w przyszłości przyjdzie im walczyć o każdą piłkę.

autorzy: Tomasz Mirski, Damian Puchalski



She & He
Hair beauty
KATARZYNA KUBIAK

She&He hair&beauty

Wyjątkowe miejsce na mapie Włocławka! Prawdziwa mekka **dla osób, które chcą wyglądać modnie, nowocześnie i pięknie**.

Niezależnie od tego, czy marzysz o odświeżeniu swojego wyglądu, czy radykalnej metamorfozie – **jesteśmy tu, by spełnić Twoje oczekiwania**.

STRZYŻENIE

Oferujemy strzyżenie damskie oraz męskie, dopasowane do Twoich potrzeb i oczekiwań.

UCZESANIE

Łączymy doświadczenie, kreatywność i najnowsze trendy, aby stworzyć fryzurę, która podkreśli Twój styl i osobowość.

KOLORYZACJA

Począwszy od dodania delikatnego refleksu, który podkreśli fryzurę, na diametralnej zmianie kończąc.

Jesteśmy sponsorem
Cheerleaders Klubu Koszykówki Włocławek

783 682 800

/__KATARZYNA_KUBIAK/

ZBIEGNIEWSKIEJ 9A
WŁOCŁAWEK

REKLAMA

W CO GRAJĄ ROTTWEILERY

HANS VANWIJN – Gram w wiele gier na PS5. Najczęściej Call of Duty, czekam na GTA VI.

JO STRONG – gram w NBA 2K.

MATEUSZ SZLACHETKA – Czasami gram w Fortnite.

LENNARD FREEMAN – teraz w zasadzie już nie gram, ale kiedyś grywałem w NBA 2K, Madden i GTA.

DEON EDWIN – NBA 2K i Call of Duty, czekam na GTA VI.

ADAM BRENK – ostatnio niewiele gram. Czasami gram z przyjaciółmi w FIFE, czasami pogram w F1, a jak ostatnio miałem trochę czasu to przeszedłem Call of Duty WWII.

SAM HINES JR – teraz już nie gram. W przeszłości grywałem w NBA 2K, Mario Kart, Super Mario Bros i NCAA Football.

SZYMON WÓJCIK – Gram w Call of Duty Modern Warfare 4, Cronos: A New Dawn i Resident Evil 2. Moją ulubioną grą jest Far Cry 3.

BARTOSZ ŁAZARSKI - Fortnite

DAWID SŁUPIŃSKI – Za małolata grałem w FIFĘ 2003, ale po niemiecku, bo tylko taką udało mi się dostać od kolegi. Potem były Heroesy i Counter Strike. Aktualnie jak się znajdzie czas to gram w gry z dobrą fabułą, ostatnio było to Blood of the Dawnwalker.

MANU LECOMTE - Teraz już nie gram, ale kiedyś uwielbiałem Mario Kart.

JACK FORREST – Już nie gram, ale kiedyś to uwielbiałem. Do moich ulubionych tytułów należały Call of Duty Black Ops 2, Call of Duty Modern Warfare 3, Fortnite i NBA 2K17.



Znacie ich z parkietu Hali Mistrzów, ale jacy są po zejściu z boiska? W cyklu "Pięć Osobistych" zadajemy zawodnikom pięć pytań, abyście mogli ich poznać z zupełnie innej, prywatnej strony. Tym razem z pytaniami zmierzył się Deon Edwin.

#1

Jeżeli mógłbyś iść na kolację z dowolną osobą, kto by to był?

Chciałbym zjeść kolację z moim tatą

#2

Jaki był najlepszy komplement, jaki otrzymałeś?

Że jestem troskliwy i dbam o ludzi ze swojego otoczenia

#3

Jaką supermoc chciałbyś posiadać?

Czytanie w myślach

#4

Jaki jest twoje guilty pleasure?

Słodycze

#5

Co twoim zdaniem każdy powinien zrobić przynajmniej raz w życiu?

Skoczyć ze spadochronem

Aleksander
RESTAURACJA

SZUKASZ MIEJSCA NA WYJĄTKOWE SPOTKANIE ŚWIĄTECZNE?





POZNAJ OFERTĘ DLA FIRM:

MONIKA@HOTEL-ALEKSANDER.PL

REKLAMA


ORLEN
MECENAS SPORTU,
KULTURY I NAUKI
ORLEN
4F
POL SKA
REKLAMA